

UZASADNIENIE

Pozew o wydanie europejskiego nakazu zapłaty został wniesiony w dniu 20 stycznia 2014r. (data wpływu) przez (...) Spółkę z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w L. przeciwko B. Bulgaria Spółka Akcyjna z (...) w P. (Bulgaria) z żądaniem zasądzenia kwoty 19.262,16 euro oraz kosztów procesu w kwocie 4620 zł. Kwota żądana w pozwie miała stanowić równowartość ceny towaru, którą pozwana nabyła od powódki w związku z zawarciem umowy sprzedaży w dniu 6 lutego 2012r. (pozew k. 3-4 akt).

W dniu 8 maja 2014r. Sąd Okręgowy w Łodzi w sprawie X GNe 56/14 wydał europejski nakaz zapłaty zgodnie z żądaniem pozwu. Nakaz został doręczony pozwanej w dniu 2 czerwca 2014 r. (nakaz zapłaty k. 36-38 akt).

Na podstawie art. 505¹⁹ § 1 k.p.c. w zw. z art. 16 Rozporządzenia (WE) Nr 1896/2006 Parlamentu Europejskiego i Rady z dnia 12 grudnia 2006 r. ustanawiającego postępowanie w sprawie europejskiego nakazu zapłaty (Dz. Urz. UE L 2012.283.1), pozwana B. Bulgaria Spółka Akcyjna z (...) w P. (Bulgaria) wniosła **sprzeciw** od europejskiego nakazu zapłaty wydanego przez Sąd Okręgowy w Łodzi X Wydział Gospodarczy w sprawie o sygn. akt X GNcv 56/14 z dnia 8 maja 2014 r., doręczonego w dniu 2 czerwca 2014 r. Na podstawie art. 16 ust. 3 Rozporządzenia zaskarżyła powyższy europejski nakaz zapłaty w całości i wniosła o oddalenie powództwa w całości i zasądzenie od powodowej spółki na rzecz pozwanej kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych (sprzeciw od nakazu zapłaty k. 47-65 akt).

W piśmie procesowym z dnia 11 marca 2015r. (data wpływu) powódka rozszerzyła żądanie pozwu o ustawowe odsetki ustawowe od kwoty 19.626,16 euro od dnia 15 marca 2012r. do dnia zapłaty. Odsetek ustawowych powódka domagała się od dnia 15 marca 2012 r., tj. począwszy od powstania opóźnienia płatności ceny względem terminu ustalonego przez strony w umowie sprzedaży. Powódka podała, że kupujący powinien zapłacić należność w terminie 30 dni, licząc od dnia załadunku towaru. Towar został załadowany w dniu 13 lutego 2012 r., a termin płatności upłynął w dniu 14 marca 2012 r., a zatem dzień 15 marca 2012 r. jest pierwszym dniem opóźnienia w spełnieniu świadczenia pieniężnego przez pozwanego. Powódka podała, że wartość przedmiotu sporu w kwocie 80.222 zł została ustalona jako równowartość w złotych dochodzonej kwoty w walucie obcej. 19.262,16 euro zostało przeliczone na złote według średniego kursu NBP z dnia 16 stycznia 2014 r. (4,1647 zł), tj. z dnia wniesienia pozwu z wnioskiem o wydanie europejskiego nakazu zapłaty (data nadania listu poleconego) i zaokrąglone w górę do pełnego złotego (pismo procesowe powódki k. 149-156 akt).

W tym samym piśmie procesowym, odnosząc się do stanowiska pozwanej spółki, powódka podniosła, że brak jest dowodów na wskazywaną przez pozwaną wadliwość towaru. Powódka zaprzeczyła, by sprzedany pozwanej tłuszcz miał skórę i szczecinę. ***Jeżeli towar nie był wadliwy, to nie można uznać za skutecznie złożone oświadczenia pozwanego o odstąpieniu od umowy.***

Powódka zaprzeczyła także, ***by uznała reklamację pozwanej.*** Po zgłoszeniu reklamacji powódka zgodziła się na powrotny transport towaru do Polski, zastrzegając jednocześnie, że ***będzie chciała zbadać towar w celu zweryfikowania zgłoszonych wad.*** Powódka zastrzegła przy tym, że przewóz musi być przeprowadzony z zachowaniem reżimu temperaturowego przewidzianego przez przepisy dla głęboko mrożonych produktów spożywczych.

Powódka nie uznała nigdy reklamacji pozwanej, a strony prowadziły jedynie negocjacje, w ramach których uzgodniły, że rozwiążą umowę sprzedaży, jeżeli okaże się, że towar jest rzeczywiście obarczony wadami i wtedy powódka zwróci towar. Nidy jednak nie doszło do rozwiązania umowy we wstępnie uzgodniony sposób. Negocjując w sprawie rozwiązania umowy, powódka zastrzegła, że zwrot towaru powinien nastąpić w oryginalnych opakowaniach i z zachowaniem reżimu temperaturowego podczas przewozu.

Pozwana Spółka zleciła powrotny przewóz towaru do Polski, do tej samej chłodni w Ł., z której towar został przyjęty do transportu do pozwanej w Bułgarii. Naruszenie reżimu temperaturowego potwierdził protokół z dnia 19 marca 2012 r. (sporządzony pomiędzy (...) sp. z o.o. a M. I., który wcześniej sprzedał ten sam tłuszcz powodowi). Następnie z protokołu sporządzonego w dniu 20 marca 2012 r. wynikało, że temperatury towaru zbadane na miejscu rozładunku w różnych partiach towaru wahały się w przedziale pomiędzy -8,2 st. C a -13,9 st. C. Naruszenie reżimu temperaturowego było tak poważnym uchybieniem, że towar stał się niezdatny do spożycia przez ludzi. Na mocy decyzji właściwego powiatowego lekarza weterynarii został wydany nakaz złożenia towaru w chłodni składowej z zakazem przemieszczania towaru poza teren tej chłodni. Ostatecznie towar ten został zutylizowany.

Pozwana Spółka złożyła oświadczenie o odstąpieniu od umowy sprzedaży w piśmie z dnia 18 stycznia 2013 r., które zostało doręczone powodowej Spółce w dniu 21 stycznia 2013 r. **Gdyby nawet założyć, że towar mógł mieć wady wskazywane przez pozwaną, to nadal nie można by uznać oświadczenia pozwanej o odstąpieniu od umowy za złożone skutecznie, pozwana utraciła bowiem roszczenia względem powódki wskutek niezgłoszenia wad towaru w terminie przewidzianym w umowie.** Reklamacja została zgłoszona powodowej Spółce po terminie wymaganym umową (4 dni licząc od dnia załadunku), a w konsekwencji pozwana utraciła prawo do skorzystania z uprawnień wynikających z ewentualnej wadliwości towaru. Zgłoszenie przez pozwaną Spółkę reklamacji z przekroczeniem przewidzianego dla takiej reklamacji terminu pozwala stwierdzić, że pozwana nie korzysta z uprawnień opieranych na wadliwości towaru, w tym także nie mogła skutecznie odstąpić od umowy.

W ocenie strony powodowej, powyższe stwierdzenie nie stoi w sprzeczności z uregulowaniem Konwencji wiedeńskiej, szczególnie jeżeli weźmie się pod uwagę treść art. 6 tej Konwencji. Przepis ten stanowi, że strony mogą wyłączyć zastosowanie niniejszej konwencji albo, z zastrzeżeniem artykułu 12, uchylić bądź zmienić skutki któregośkolwiek z jej postanowień.

Powódka podkreśliła, że pozwana doprowadziła do przewozu towaru w nieodpowiedniej temperaturze, przez co towar stał się niezdatny do spożycia przez ludzi. Oświadczenie o odstąpieniu od umowy zostało złożone długo po tym przewozie, a więc w okolicznościach, kiedy towar utracił znaczną część swojej wartości. Obowiązek zachowania reżimu temperaturowego ciążył na pozwanej Spółce od momentu załadunku towaru w Polsce w celu przewiezienia tego towaru do Bułgarii. Nie zmienia tego zastrzeżenie zawarte w potwierdzeniu sprzedaży, że towary stanowią własność powódki do czasu otrzymania całej ceny. Zgodnie bowiem z art. 67 ust. 1 zd. 3 Konwencji wiedeńskiej, nawet jeśli sprzedający pozostawia sobie dokumenty pozwalające rozporządzać towarem, to nie ma to wpływu na to, że z momentem wydania towaru kupującemu, to na niego przechodzi ryzyko uszkodzenia lub utraty tego towaru.

Powódka stwierdziła, że to pozwana jako kupujący miała obowiązek sprawowania pieczy nad sprzedanym tłuszczem wieprzowym, w tym przestrzegania reżimu temperaturowego nie przekraczającego -18 st. C. Skoro zatem pozwana naruszyła ten reżim, to ją obciążają wyniki z tego skutki, i ten, że nie doszło do skutku rozwiązanie umowy przez złożenie przez strony odwrotnych oświadczeń. **Do rozwiązania umowy doszłoby niewątpliwie, gdyby zwracany towar dotarł we właściwej temperaturze.** Zostałby ten towar przyjęty przez przedsiębiorcę, od którego pozwana kupiła towar w celu jego dalszej odsprzedaży powódce.

Powódka podkreśliła, że strona może złożyć oświadczenie o odstąpieniu od umowy skutecznie tylko wówczas, gdy możliwe jest zwrócenie kontrahentowi otrzymanego świadczenia w stanie niezmienionym. Skoro pozwana doprowadziła do obniżenia wartości towaru przez przewóz towaru w zawyżonej temperaturze, to zwrot wzajemnego świadczenia w stanie niezmienionym nie był już możliwy, a co za tym idzie nie było możliwe skuteczne odstąpienie od umowy (pismo procesowe powódki k. 149-156 akt).

Na rozprawie poprzedzającej wydanie wyroku strony podtrzymały dotychczasowe stanowiska w sprawie (stanowiska stron w protokole rozprawy k. 612 czas 00:06:21- 00:10:34).

Sąd Okręgowy ustalił następujący stan faktyczny:

Powódka (...) Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w L. wpisana jest do KRS-u pod numerem (...). Przedmiotem jej działalności jest między innymi rolnictwo, sprzedaż mięsa i tłuszczów (dowód: wypis z KRS-u k. 8-10 akt, zeznania strony powodowej k. 609 czas 01:36:19).

Firma strony powodowej istnieje od lat dziewięćdziesiątych, jest to duży podmiot o wysokiej specjalizacji i profesjonalizmie. Jest to firma rodzinna (dowód: zeznania świadka M. Z. k. 606 czas 00:52:22, zeznania strony powodowej k. 609 czas 01:36:19).

Pozwana B. Bułgaria Spółka Akcyjna z (...) w P. (Bułgaria) jest zarejestrowana w Agencji (...) pod kodem identyfikacyjnym nr (...). Przedmiotem działalności spółki jest, między innymi: wewnętrzna i zagraniczna działalność handlowa, eksport, reeksport wszystkich rodzajów towarów, transakcje barterowe, maklerstwo, pośrednictwo, handel wszystkimi rodzajami artykułów itp. Pozwana jest dużym, szanowanym producentem produktów spożywczych i nie produkuje towarów, które nie nadają się do spożycia przez ludzi, o czym strona powodowa w czasie wieloletniej współpracy wiedziała (dowód: zaświadczenie z Ministerstwa Sprawiedliwości Agencji (...) k. 11-14 akt, zeznania świadka T. A. – I. k. 586, 588 akt).

W dniu 6 lutego 2012 roku pomiędzy pozwaną B. Bułgaria Spółką Akcyjną z (...) w P. (Bułgaria) a powódką (...) Spółką z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w L. doszło do zawarcia umowy, której przedmiotem było dostarczenie przez powoda pozwanej 20 ton **mrożonego drobnego tłuszczu wieprzowego. Oznaczało to dostawę słoniny bez skóry. Słonina wieprzowa i świńska skóra to dwa oddzielne artykuły. Zakup słoniny ze skórą rzadko się zdarza, bowiem jest to specyficzny produkt i musiałyby być inaczej opisany, niż w umowie zawartej między stronami.** B. Bułgaria nie używa takiego produktu. Warunki umowy ze strony pozwanej negocjował D. N. (dowód: zeznania świadka T. A. – I. k. 586, 587, 588 akt).

Zasadniczo w transakcjach rynkowych nie spotyka się, by przedmiotem obrotu była słonina – tłuszcz ze skórą (dowód: zeznania strony powodowej k. 609 czas 01:45:38).

Ze strony powodowej warunki umów kontrahentami ustalała M. Z.. W spółce funkcjonowały też ogólne warunki umów. W razie wątpliwości co do treści umowy M. Z. kontaktowała się z przełożonymi G. N. i P. N. (dowód: zeznania świadka M. Z. k. 606 czas 00:49:09).

Towar będący przedmiotem transakcji do strony powodowej dostarcza inny podmiot. Powodowa spółka nabywa go i odsprzedaje kolejnemu podmiotowi (dowód: zeznania świadka M. Z. k. 606 czas 01:01:12, 01:01:24).

Zdarza się tak, że powodowa spółka kupuje towar od dostawcy i przechowuje go w magazynie (chłodni) i stamtąd kolejny klient odbiera go jako kupujący. Bywa i tak, że klient bezpośrednio odbiera towar od dostawcy. Czasami transport towaru od dostawcy do klienta odbywa się samochodem podstawionym przez powodową spółkę. W przypadku umowy zawartej ze stroną pozwaną, odbierała ona towar swoim transportem bezpośrednio u dostawcy (dowód: zeznania strony powodowej k. 609 czas 01:39:39).

Pozwana spółka zamierzała przeznaczyć towar do produkcji kielbasy (parówek), o czym powódka wiedziała, gdyż przedmiotowa transakcja nie była pierwszą tego typu transakcją między stronami. Strony współpracowały ze sobą od kilku lat i od 2006r. zawarto przynajmniej 11 umów. Zamawiano najczęściej słoninę oraz inne mięsne surowce przeznaczone do spożycia przez ludzi. Nigdy nie zamawiano słoniny, która nie nadawałaby się do spożycia przez ludzi. W rozmowach używano pojęcia „cuttig fat” (dowód: zeznania świadka T. A. – I. k. 586, 587, 588 akt).

Strony uzgodniły przy zawieraniu umowy cenę w wysokości 0,93 euro/kg. Szczegółowe warunki transakcji (określające m.in. miejsce wydania towaru, sposób i termin zapłaty) wynikały z podpisanego przez obie strony „potwierdzenia sprzedaży” (sales confirmation). Do umowy zastosowanie miały, również opracowane przez powódkę i przekazane pozwanej Ogólne warunki umów (G. T. and conditions of trade). Z Ogólnych Warunków Handlu - Klauzuli 2 i zawartego tam odesłania do I. 2010 oraz z zawartej w umowie (potwierdzeniu sprzedaży) wzmianki „warunki dostawy: (...), wynikało że będzie stosowna klauzula Ex W.. Zgodnie z I. 2010 klauzula ta oznaczała, że obowiązkiem

sprzedającego jest podstawienie towaru do dyspozycji kupującego w punkcie wydania (np. magazyn, zakład sprzedającego); od tego miejsca kupujący ponosił ryzyko oraz wszystkie koszty i obowiązki, łącznie z załadunkiem towaru oraz dokonaniem formalności celnych.

W potwierdzeniu sprzedaży wskazano, że tłuszcz ma być zgodny z typowymi standardami polskimi, możliwa zawartość tłuszczu miękkiego to 10%. Płatność całej ceny miała nastąpić w ciągu 30 dni od załadunku. Zawarto także zastrzeżenie w potwierdzeniu sprzedaży, że towar pozostaje własnością sprzedawcy powódki do czasu otrzymania zapłaty całej ceny.

Kwestie związane ze zgłaszaniem wad towaru uregulowane zostały w umowie zawartej przez strony - zarówno w potwierdzeniu sprzedaży (...), jak i w Ogólnych Warunkach Handlu, które pozwana otrzymała od powódki. W potwierdzeniu sprzedaży przewidziano, że reklamacje dotyczące jakości należy zgłosić w terminie do 4 dni od daty załadunku. Dodatkowo w Ogólnych Warunkach Handlu znalazł się zapis (klauzula 4 tiret drugie), że reklamacje ilościowe należy zgłosić najpóźniej w dniu przyjazdu towaru na miejsce przeznaczenia (dowód: potwierdzenie sprzedaży (...) (sales confirmation) k. 192, odpis potwierdzenia sprzedaży (...) k. 193-194, ogólne warunki handlu wraz z tłumaczeniami na język polski k. 195-198 akt, zeznania strony powodowej k. 609 czas 01:49:31).

Ogólne warunki handlu opracowane przez powodową spółkę zostały przesłane na żądanie pozwanej mailem w dniu 10 stycznia 2013r. (dowód: mail z dnia 10 stycznia 2013r. wysłany przez G. N. k. 299v,305-306v akt).

W dniu 13 lutego 2012r. firma (...) Sp. z o.o. z siedzibą w Ł., ul. (...) l.A/2 wysłała do firmy (...), Plovdiv, Bułgaria o identyfikacyjnym numerze weterynaryjnym (...) EO towar tłuszcz twardy mrożony w poliblokach, załadowany przez firmę P.H.U (...) - M. I., (...) (...) Ł., ul. (...) o weterynaryjnym numerze identyfikacyjnym (...), składowany uprzednio w Chłodni P. P.H.U. (...), (...) (...) Ł., ul. (...). Tłuszcz pochodził z zakładów : (...) S. i Wspólnicy Sp. J. 95-0&3 Ł., B. (...) o numerze weterynaryjnym (...) oraz z Z.P.M. (...) Sp.J. W. G. i K. K., Kotliny 23A, (...) (...) B. Oddział (...) o weterynaryjnym numerze identyfikacyjnym (...) WE. Towar został załadowany na samochód chłodnie o numerach (...) 14SL/ (...).

Powódka wydała pozwanej spółce towar z chłodni znajdującej się w Ł. przy ul. (...) w dniu 13 lutego 2012 r., co odpowiadało mającej w tym przypadku zastosowanie klauzuli (...). Całkowita waga sprzedanego towaru wynosiła 20.712 kg. Przy odbiorze towaru nie było pracownika powodowej spółki. Każdy dostawca powódki wie, jakie są standardy co do jakości towaru. Powódka ma stałych dostawców (dowód: zeznania strony powodowej k. 609 czas 01:39:39, 01:42:46).

Powódka wystawiła fakturę nr (...) z dnia 13 lutego 2012 r., w której wskazała cenę ustaloną w oparciu o umowę i faktyczną wagę przedmiotu sprzedaży. Cena wskazana w fakturze to 19.262,16 euro. Z uwagi na błąd w zapisie słownym kwoty faktura była korygowana korektą nr 02/04/2012 (dowód: międzynarodowy list przewozowy CMR na trasie z Ł. do R. w Bułgarii k. 199, faktura nr (...) na kwotę (invoice no: (...)) wraz z korektą nr (...) (correction note no (...)) k. 200-204 akt).

Zgodnie z zawartą umową towar miał być przewieziony na koszt pozwanej do Bułgarii. Powódka wydała towar do przewozu w dniu 13 lutego 2012 r. Towar został dostarczony ***w dniu 16 lutego 2012 roku. W tym dniu przyjechała ostania ciężarówka z tłuszczem. Pozwana w tym samym dniu odebrała towar. Wadę towaru pozwana zgłosiła powodowej Spółce w dniu 20 lutego 2012 r. (tj. w poniedziałek)*** (dowód: międzynarodowy list przewozowy CMR na trasie z Ł. do R. w Bułgarii k. 181-186, k. 186, wiadomość przesłana w dniu 20 lutego 2012 r. (14.22) pocztą elektroniczną z konta pocztowego atanasova@bella.bq do M. Z. k. 302-302v, 303-304, zeznania świadka T. A. – I. k. 584 akt).

W „B. (...)” SA jest opracowana procedura, zgodnie z którą postępuje się z danym dostawcą przy reklamacji jakości towaru. W tej procedurze przekazuje się dostawcy informację, kiedy materiał wszedł do produkcji. Jeżeli jest odstępstwo od jakości, przekazuje się informację na ten temat na standardowym formularzu do Dyrekcji (...), przy czym specjalista-zaopatrzeniowiec jest zobowiązany przedstawić wszelką informację, niezbędną przy reklamacji

i wymagana od samego dostawcy towaru. Pracownik pozwanej K. N., w przypadku reklamacji jest zobowiązany osobiście zobaczyć towar i przekazać o nim wszelkie niezbędne informacje, w tym zdjęcia, opis, komentarze. W firmie strony pozwanej zawsze stosuje się procedurę standardową. Pierwszym specjalistą, który poświadcza jakość towaru podczas przyjmowania towaru do produkcji, jest technolog. On na wewnętrznym formularzu firmowym złożył do Dyrekcji (...) informację z opisem problemu i zdjęciami (dowód: zeznania świadka T. A. – I. k. 584, 585 akt).

Po dostarczeniu towaru do Bułgarii okazało się, że słonina nie spełnia wymogów jakościowych i posiada skórę oraz sierść i tego powodu została odrzucona przez fabrykę pozwanej. Słonina takiej jakości nie mogła być użyta przez pozwaną do produkcji żywności. W związku z wadami dostarczonego w dniu 16 lutego 2012 roku towaru, który nie spełniał norm jakościowych, pozwana spółka w dniu 20 lutego 2012 roku mailowo poinformowała powódkę o zaistniałym problemie, przesyłając zdjęcia towaru, na których sierść oraz skóra były widoczne. Przesłano 11 zdjęć. Korespondencja była prowadzona między pracownicą powodowej Spółki (...), a pracownicą pozwanej Spółki (...), zajmującą stanowisko kierownika do spraw dostawy.

Strona powodowa prosiła o przesłanie tych zdjęć, tak by pokazywały wady słoniny oraz etykiety. Strona powodowa oczekiwała na podanie, w ilu paletach stwierdzono wady towaru. W odpowiedzi strona pozwana wskazała, że zdjęcia odnoszą się do 11 palet z 22 palet, przy czym, by uchwycić na zdjęciu etykiety trzeba było robić zdjęcia palet z około 2 metrów, a wtedy nie było widać wady słoniny- skóry i sierści. Strona pozwana podnosiła, że w jej interesie nie leży reklamowanie towarów, które są dobre, ponieważ firma potrzebuje ich do produkcji słoniny. Zwrócono się z zapytaniem, w jaki sposób strona pozwana ma postąpić, by udowodnić istnienie problemu.

W dniu 22 lutego 2012r. strona powodowa zaproponowała, że odłoży do następnego tygodnia załadunek kolejnej ciężarówki z towarem, tak by wyjaśnić kwestię jakości słoniny. W toku dalszej korespondencji strona pozwana wysłała łącznie 11 listów elektronicznych ze szczegółowymi zdjęciami i poinformował, że wszystkie 22 palety zostały sprawdzone, tylko w przypadku 4 palet nie widać problemów z zewnętrznej strony, ale wskazywano, że wada może zaistnieć po zbadaniu towaru w środku palety. Poproszono stronę powodową o omówienie problemu z dostawcą (dowód: maile z dnia 20 lutego, 22 lutego, 27 lutego 2012 roku wraz z tłumaczeniem na język polski k. 175-179, k. 300, 300v, 302-305, 308-314, zdjęcia słoniny ze skórą i sierścią k. 316-320, zeznania świadka T. A. – I. k. 584, 586, 585, 590 akt, zeznania świadka M. Z. k. 607 czas 01:03:12, 06:, 01:05:07).

Ze strony powodowej nikt nie pojechał do Bułgarii, by na miejscu sprawdzić towar. Postępowanie reklamacyjne cały czas toczyło się w drodze mailowej (dowód: zeznania świadka M. Z. k. 607 czas 01:03:12, 06:, 01:08:55).

Po wymianie maili i rozmowie z dostawcą tłuszczu, strona powodowa i dostawca wyrazili zgodę, by towar wrócił do Polski (dowód: zeznania świadka M. Z. k. 607 czas 01:12:01).

Decyzję o powrocie towaru do Polski podjął prezes spółki G. N. (dowód: zeznania strony powodowej k. 610 czas 01:56:56, 01:59:35).

Po wymianie maili dla strony pozwanej było jasne, że powódka uznała reklamację, tym bardziej że wstrzymała dostawę kolejnej partii słoniny, zawiadomiła też swojego dostawcę i w tym zakresie wszczęła procedurę reklamacyjną (dowód: zeznania świadka T. A. – I. k. 584, 589 akt).

Firma (...) Bułgaria” nie mogła skorzystać ze słoniny ze skórą i sierścią, bowiem produkt ten nie nadawał się do spożycia przez ludzi, do produkcji kiełbasy i gdyby przy produkcji, go użyto, naruszono by określone przepisy rozporządzeń Komisji Europejskiej. Strona pozwana nie miała technicznych możliwości, by ze słoniny usuwać sierść i skórę (dowód: zeznania świadka T. A. – I. k. 588 akt).

Na żądanie strony powodowej, pozwana prowadziła procedurę sprawdzającą, aby udowodnić, że na tym towarze - słoninie jest skóra i włosy. Z inicjatywy strony powodowej pozwana podjęła się zwrotu towaru. Towar miał być załadowany w mieście P. i zwrócony do Polski. Firma (...) Bułgaria” SA wykonała dla powódki usługę, gdyż na prośbę

powódki, pozwana znalazła bułgarską firmę transportową, z którą wcześniej współpracowała. Ta firma transportowa miała załadować towar i zawieźć z powrotem do Polski (dowód: zeznania świadka T. A. – I. k. 584, 589 akt).

Uzgodniono, że powódka zapłaci za ten transport powrotny. Kwota za przewóz i szczegóły były uzgadniane w mailach (dowód: zeznania świadka T. A. – I. k. 584, 589 akt, zeznania świadka M. Z. k. 607 czas 01:15:06).

I tak w dniu 1 marca 2012 roku pracownica powoda M. Z. w mailu skierowanym do przedstawicielki pozwanej T. A. - I. pytała, czy jest możliwe załadowanie wadliwego towaru na tę samą ciężarówkę, która przywiozła towar do powódki oraz, czy istnieje możliwość zorganizowania transportu powrotnego przez pozwaną. Strony postawiły również, że koszt transportu zwrotnego na trasie Bułgaria - Polska poniesie (...) Sp. z o.o.

Pozwana załatwiła transport, którego cenę ustalono na 2100 euro. Powódka sugerowała obniżenie ceny za transport, wskazywała, że ich dostawca słoniny proponuje obniżenie ceny za towar do kwoty 0,77euro za kilogram. Strona powodowa proponowała dwa razy obniżenie ceny za towar. Pozwana kategorycznie odmówiła, ponieważ i tak towar nie nadawał się do użycia. Nie miała też możliwości technicznych, by usunąć skórę i sierść ze słoniny (dowód: mail z dnia 1 marca 2012 roku wraz z tłumaczeniem na język polski k. 334-335v, mail z dnia 2 marca 2012 roku wraz z tłumaczeniem na język polski k. 331v-332v, mail z dnia 5 marca 2012 roku wraz z tłumaczeniem na język polski k. 330-330v, zeznania świadka T. A. – I. k. 584, 589, 590, 593 akt, zeznania świadka M. Z. k. 608 czas 01:27:07).

W mailu z dnia 6 marca 2012 roku M. Z. – pracownica powodowej Spółki, napisała, że po długiej rozmowie z naczelnikiem i ich dostawcą, postanowili przyjąć słoninę z powrotem. Towar powinien być dostarczony do magazyny (...) w Ł.. Prosiła o zorganizowanie przez pozwaną transportu. Zaznaczyła, że słonina ma być dobrze opakowana, w taki sam sposób, jak przy załadunku. Musi być przechowywana i transportowana we właściwy sposób (dowód: mail z 6 marca 2012r.k. 328-328v akt, , zeznania świadka T. A. – I. k. 589).

Jakość kolejnego ładunku słoniny do Bułgarii miała być sprawdzona przez powódkę i dopiero wtedy miała być podjęta decyzja, czy towar zostanie wysłany do Bułgarii. Informowano, że powódka musi udać się w tym celu do miejsca kontroli jakości, ponieważ słonina również może zawierać skórę (dowód: mail z 6 marca 2012r.k. 328-328v akt, , zeznania świadka T. A. – I. k. 589, zeznania świadka M. Z. k. 608 czas 01:27:07).

W dniu 7 marca 2012r. strona pozwana informowała, że został załatwiony środek transportu i pytała, kiedy towar ma być ładowany celem przywozu do Polski. Podała, że koszt transportu to 2100 euro , płatność do 5 dni (dowód: mail z dnia 7 marca 2012r. k. 325-326).

W dniu 8 marca 2012r. pracownica powodowej Spółki (...) wysłała mail do pracownicy pozwanej Spółki T. A. z informacją, że dostawca powodowej spółki zaakceptował zwrot towaru oraz pokrycie kosztów transportu, jeśli zostaną spełnione warunki:

- towar musi zostać zwrócony w takim samym stanie, w jakim został wysłany (ponownie zapakowany w folię, aby dało się ocenić, czy jakość produktu jest dopuszczalna), był w takiej samej ilości i miał taką samą jakość, bez jakichkolwiek oznak ponownego zamrażania i rozmrażania,

-dokument handlowy wydany przez wysyłającego musi być dostarczony z towarem (towar nie zostanie zaakceptowany, jeśli zostaną zauważone oznaki rozmrażania lub niewłaściwego przechowywania),

-całkowita ilość tłuszczu drobnego musi pochodzić z dostawy dostawcy oraz musi zgadzać się z dokumentacją dołączoną do towaru (dokument handlowy, cmr, lista opakowań) - waga każdej z palet musi zgadzać się z dokumentami załadunkowymi wydanymi 13 lutego 2012 r., a każda z palet musi być oznakowana oryginalną metką dostawcy. Poproszono, również o zaznaczenie bloków zawierających sierść metką z czerwonym oznakowaniem (dowód: mail z dnia 8 marca 2012r. wraz z tłumaczeniem k. 157-158 oraz k. 322-324 akt).

W dniu 13 marca 2012r. strona powodowa była informowana mailowo, że problemowe palety oraz tzw. rozmrożone bloki zostaną oznaczone. Bloki zostały zamrożone ponownie. Ponieważ folia pakowa jest lekko rozerwana zostanie położona dodatkowa folia by zostało zachowane bezpieczeństwo towarów (dowód: mail pozwanej k. 321, 321v akt).

Korespondencja mailowa w kolejnych dniach dotyczyła zwrotu towaru, jego specyfikacji, dokumentów handlowych i organizacji transportu (dowód: maile stron z tłumaczeniami k. 349- 357, 590 akt).

W dniu 19 marca 2012r. przyjechał do Ł. do chłodni (...) Ł. samochód z firmy (...) Bułgaria. Rozładowano 4 palety tłuszczu i dokonano pomiaru temperatury. Następnie dokonano pomiaru w kolejnych 2 paletach. Powódka stwierdziła, iż słonina ma wyższą (od - 8,2 st. C do - 13,9 st. C) temperaturę niż wymagana (- 18 st. C/ -21 st. C). Po stwierdzeniu tego faktu palety zostały spakowane na samochód (dowód: protokół z przyjęcia reklamacji z dnia 19 marca 2012 r. sporządzony pomiędzy (...) sp. z o.o. i M. I. przy udziale kierowcy oraz magazyniera z chłodni, do której miał zostać dostarczony towar k. 16 akt, zeznania świadka M. Z. k. 607 czas 01:15:52, zeznania strony powodowej k. 610 czas 02:02:20, 02:03:37).

Kolejny protokół został sporządzony **w dniu 20 marca 2012r.** na okoliczność zwrotu tłuszczu twardego mrożonego wysłanego z P.P.H.U. (...) A. F., (...)-(...) Ł., ul. (...) przez firmę (...) Sp z o.o. z siedzibą w Ł., ul. (...)/Z do „B. BUŁGARIA” w obecności: M. I. - P.H.U. (...) właściciel, G. N. - firma (...) współwłaściciel, S. M. - Chłodnia (...) brygadzysta, D. T. - Urzędowy Lekarz Weterynarii

Dnia 20 marca 2012r. został skontrolowany komisyjnie samochód chłodnia marki R. o numerach (...), z przesyłką tłuszczu twardego mrożonego (-18°C) w poliblokach na paletach (22 palety). Samochód posiadał plombę o numerze Al (...). Po otwarciu naczepy chłodni stwierdzono obecność 22 palet z tłuszczem twardym w poliblokach na paletach. Dokonano komisyjnego zważenia palet z poliblokami tłuszczów, oraz pomierzono temperaturę tłuszczu. Wyniki zamieszczono w tabeli zawartej w protokole. Stwierdzono niezgodność w ilości kilogramów towaru, który został wysłany - 20712 kg zgodnie z dokumentem handlowym a faktyczną wagą towaru - 20692 kg, który został zwrócony. P. posiadały oryginalne etykiety zbiorcze pochodzące z zakładu wysyłającego Chłodnia (...), datę produkcji, datę przydatności oraz temperaturę przechowywania (-18/-21C). W trakcie oględzin stwierdzono naruszenie ciągłości niektórych opakowań oraz zmiany w wyglądzie mrożonego tłuszczu zmiana koloru. Temperatura mierzona termometrem bagnetowym (atestowanym) w centrum poltbloku była w zakresach od -8,2°C do -13,9°C, co świadczyło o naruszeniu ciągłości zimnego łańcucha. Stwierdzono naruszenie rozporządzenia (WE) nr 852/2004 Parlamentu Europejskiego i Rady z dnia 29 kwietnia 2004 r. w sprawie higieny środków spożywczych. W związku z powyższym uznano, że towar nie nadaje się do spożycia przez ludzi.

Firma (...) zobowiązała się do powiadomienia Powiatowego Lekarza Weterynarii w Ł. o decyzji dysponenta towaru tj firmy (...) o sposobie zagospodarowania (dowód: protokół z dnia 20 marca 2012r. k. 161-163, zeznania strony powodowej k. 610 czas 02:03:37).

Pozwana była informowana na bieżąco o wynikach pomiaru temperatury (dowód: zeznania świadka T. A. – I. k. 585, 591 akt).

Powódka (...) Sp. z o.o. odmówiła przyjęcia towarów i rozładowania transportu. Uznała, że brak jest podstaw do uznania wadliwości towaru, a tym samym skuteczności reklamacji, zaczęła żądać pełnej zapłaty za towar. Wskazywała na niewłaściwą temperaturę towaru.

Pozwana podnosiła, że nie uszkodziła z żadnej z palet, jedyną rzeczą, którą zabrała to około 10 kawałków z wszystkich palet, czyli 1 kawałek z każdej palety. Wskazano, że w produkcji nie stosują rozmrożonej słoniny, a tylko w zamrożonym stanie, nadto że mogą zdarzyć się różnice wagowe.

Powódka wysunęła propozycję, by sprzedać słoninę w Polsce, a różnicę w cenie powinna pokryć pozwana. Pozwana na powyższe nie wyraziła zgody. W kolejnych miesiącach nastąpiła wymiana maili pełnomocników stron.

Z uwagi na brak zgody stron, co do rozwiązania sytuacji oraz z uwagi na konieczność rozładowania towaru, celem uniknięcia ponoszenia dalszych kosztów postępu transportu, pozwana zdecydowała o zmagazynowaniu **od dnia 23 marca 2012 roku towaru w Polsce w magazynie prowadzonym przez (...) Sp. z o.o. na swój koszt** (dowód: zeznania świadka T. A. – I. k. 591-592, maile k. 336-338, 340-345, 358- 392, w tym mail z dnia 19 marca 2012 roku wraz z tłumaczeniem na język polski, dwa maile z dnia 20 marca 2012 roku wraz z tłumaczeniem na język polski, mail z dnia 21 marca 2012 roku wraz z tłumaczeniem na język polski, 4) trzy maile z dnia 22 marca 2012 roku wraz z tłumaczeniem na język polski, mail z dnia 27 marca 2012 roku wraz z tłumaczeniem na język polski, mail z dnia 28 marca 2012 roku wraz z tłumaczeniem na język polski, mail z dnia 2 kwietnia 2012 roku wraz z tłumaczeniem na język polski, dwa maile z dnia 9 kwietnia 2012 roku wraz z tłumaczeniem na język polski, mail z dnia 3 maja 2012 roku wraz z tłumaczeniem na język polski, mail z dnia 8 maja 2012 roku wraz z tłumaczeniem na język polski, mail z dnia 15 maja 2012 roku wraz z tłumaczeniem na język polski, zeznania strony powodowej k. 610 czas 02:03:37).

W dniu **23 marca 2012 r.** Powiatowy Lekarz Weterynarii w Ł. wydał decyzję Nr (...) skierowaną do (...) Sp. z o.o. ul. (...)–M. 1A/1 uznającą tłuszcz twardy mrożony w poliblokach (22 palety) w ilości 20 692 kg, załadowany na samochodzie chłodni marki R. o numerze rejestracyjnym (...) MP/PB (...)EH za niezdatny do spożycia przez ludzi, oraz nakazującą niezwłoczne zniszczenie ww. partii tłuszczu poprzez przekazanie do zakładu utylizacyjnego lub wykorzystanie ww. partii tłuszczu jako materiału kategorii III na surowiec w zakładzie produkującym karmę dla zwierząt towarzyszących lub na cele techniczne oraz niezwłoczne przedstawienie potwierdzenie odbioru ww. partii tłuszczu przez zakład utylizacyjny lub zakład produkujący karmę dla zwierząt towarzyszących do Powiatowego Lekarza Weterynarii w Ł.. Decyzji nadano rygor natychmiastowej wykonalności.

W dniu 6 kwietnia 2012 r. (...) Sp. z o.o. w Ł. złożyła odwołanie z wnioskiem stwierdzenie nieważności ww. decyzji z uwagi na skierowanie jej do niewłaściwego podmiotu.

Organ drugiej instancji tj. (...) Wojewódzki Lekarz Weterynarii po rozpatrzeniu odwołania od decyzji Powiatowego Lekarza Weterynarii w Ł. nr (...) z dnia 23 marca 2012 r. wniesionego przez (...) Sp. z o.o. uchylił zaskarżoną decyzję w całości i przekazał sprawę do ponownego rozpatrzenia przez organ pierwszej instancji.

W dniu 30 kwietnia 2012 r. G. N. z (...) sp. z o.o. L. przesłał do Powiatowego Inspektoratu Weterynarii w Ł. informację, że według jego wiedzy towar w dniu 19 kwietnia 2012 r. znajdował się w Chłodni (...) w G.. Powiatowy Lekarz Weterynarii w Ł., biorąc pod uwagę fakt, że ww. tłuszcz nie przebywał już na terenie jego właściwości miejscowej uznał, że prowadzenie postępowania w niniejszej sprawie stało się bezprzedmiotowe z uwagi na brak właściwości miejscowej (...) w Ł.. Powiatowy Lekarz Weterynarii w Ł. w dniu 10 maja 2012r. umorzył postępowanie administracyjne wszczęte z urzędu przeciwko (...) Sp. z o.o. w Ł.. Decyzją Powiatowego Lekarza Weterynarii w O. z dnia 23 maja 2012r. zablokowano ten towar przed wprowadzeniem do obrotu.

Powiatowy Lekarz Weterynarii w O. w piśmie z dnia 10 grudnia 2012 roku skierowanym do pozwanej, wskazał ponownie, że zmagazynowany tłuszcz bez jego wcześniejszego przerobienia nie nadaje się spożycia przez ludzi, lecz może być wykorzystany w celach paszowych lub technicznych (dowód: pismo Powiatowego Lekarza Weterynarii w O. z dnia 10 grudnia 2012 roku k. 411 akt).

Na podstawie kolejnej decyzji z dnia 11 lutego 2013r. możliwe było usunięcie z chłodni (...) Spółki z o.o. całej partii tłuszczu poprzez utylizację. Ostatecznie w celu ograniczenia kosztów składowania związanych z utylizacją oraz kolejnymi obciążeniami właściciela, który wstrzymał regulowanie należności z tytułu składowania, spółka (...) sprzedała magazynowany tłuszcz firmie (...), zajmującej się przerobem na tłuszcz techniczny. Uzyskana kwota została zarachowana na koszty przechowywania (dowód: wyjaśnienia firmy (...)) k. 164-166, decyzje z Powiatowego Lekarza Weterynarii k. 167-174 akt).

Według ustaleń poczynionych przez pozwaną, wydruki z rejestrów temperatury z ciężarówki, która dostarczyła towar z powrotem do Polski nie wykazały jej zaniżenia. Wydruki te zostały następnie przekazane stronie powodowej. Kierowca ciężarówki skarżył się stronie pozwanej, że mierzono temperaturę, gdy ciężarówka była trzymana długi czas

z otwartymi drzwiami. Przy mierzeniu temperatury nie było pracownika pozwanej spółki (dowód: zeznania świadka T. A. -I. k. 585 akt, kopia maila z dnia 20 marca 2012 roku wraz z wydrukami temperatury k. 338v, 399, 400).

Strona pozwana wyjaśniała warunki przewozu z firmą transportową. W dniu 20 marca 2012r. przewoźnik dostarczył kopię termo- taśmy, ostemplowanej jego pieczęcią firmową. Na tej podstawie pozwana oceniła, że towar podróżował w niezbednej temperaturze. Termo- taśma pokazywała temperaturę, wahającą się od -17 C° do -19 C°, która jest całkowicie normalną temperaturą podczas transportu (dowód: zeznania świadka T. A. – I. k. 585 akt).

U pozwanej nie powstała wątpliwość co do prawidłowości przestrzegania warunków przewozu, ale pojawiły się wątpliwości i pytania, czy podczas kontroli, która była przeprowadzona w Polsce w dniu przybycia towaru, temperatura została zmierzona prawidłowo, czy urządzenie, którym była zmierzona miało certyfikat, ile czasu termometr przebywał wewnątrz surowca, aby pokazać prawidłową temperaturę, do jakiego pomieszczenia wprowadzono ciężarówkę, czy to była chłodnia, ile czasu ciężarówka była zostawiona z otwartymi drzwiami, co może wpłynąć na temperaturę towaru (dowód: zeznania świadka T. A. – I. k. 585, 592 akt).

Pozwana przesłała także powodowi raport wykonany na zlecenie (...) Bułgaria Ltd (firma zajmująca się sporządzaniem analiz jakościowych towaru), z którego wynikało, że zbadany towar posiadał pozostałości skóry (dowód: k. 401-402-mail z dnia 15 maja 2012 roku wraz z tłumaczeniem na język polski, mail z dnia 27 maja 2012 roku wraz z tłumaczeniem na język polski, raport (...) Bułgaria Ltd. wraz z aneksem k. 403- 410 akt).

W związku z brakiem możliwości porozumienia z powódką, co do dalszego losu zakupionej słoniny, pozwana zdecydowała się złożyć w dniu 18 stycznia 2013 roku oświadczenie woli o odstąpieniu od umowy, które zostało doręczone powódce w dniu 21 stycznia 2013 roku (dowód: poświadczona za zgodność z oryginałem kopia oświadczenia woli z dnia 18 stycznia 2013 roku w języku polskim i angielskim wraz z dowodem doręczenia k. 413-415 akt, zeznania świadka T. A. – I. k. 593 akt).

W dniu 24 stycznia 2014r. powódka ustosunkowała się do oświadczenia woli pozwanej, uznając je za bezskuteczne, a postępowanie reklamacyjne za bezzasadne (pismo powódki do pozwanej z dnia 24 stycznia 2014r. wraz z tłumaczeniem k. 206-207

Z uwagi na odstąpienie od umowy zawartej z powodową Spółką, pozwana uznała, że zgodnie z treścią art. 494 k.c. oraz na podstawie art. 45 i art. 74 konwencji wiedeńskiej przysługuje jej roszczenie odszkodowawcze o zapłatę wszystkich kosztów poniesionych w związku z niewykonaniem zobowiązania przez (...) Sp. z o.o. Pozwana wyliczyła że koszty te to:

- a. koszty transportu towaru na trasie Polska - Bułgaria: 4.560 (...) (lewów bułgarskich),
- b. koszty transportu towaru na trasie Bułgaria - Polska: 4.928,69 (...) (lewów bułgarskich),
- c. koszt przeprowadzenia badania towaru w Bułgarii przez (...) Bułgaria Ltd. - 4.337,24 (...) (lewów bułgarskich),
- d. koszty składowania towarów w magazynie w Polsce - 3.108,49 EUR (dowód: odpis faktury z dnia 17 lutego 2012 roku wraz z CMR z tłumaczeniem na język polski, odpis faktury z dnia 29 marca 2012 roku z tłumaczeniem na język polski k. 418, odpis faktury z dnia 27 kwietnia 2012 roku k. 420, 421 wraz z CMR z tłumaczeniem na język polski k. 416, odpis 14 faktur wystawionych przez (...) Sp. z o.o. z tłumaczeniem na język polski k. 422-461 akt).

B. Bułgaria S.A. w dniu 8 października 2013 r. wytoczyła powództwo przeciwko (...) Sp. z o.o. do Sądu Rejonowego Lublin-Wschód w Lublinie z siedzibą w Świdniku o zapłatę na jej rzecz kwoty 13.825,93 (...) (lewów bułgarskich) wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 3 sierpnia 2013 roku oraz 3.108,49 EUR wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 3 sierpnia 2013 roku. Postępowanie sądowe w tej sprawie nie zakończyło się prawomocnie (dowód: poświadczona za zgodność z oryginałem kopia pozwu z dnia 8 października 2013 r. wraz z dowodem nadania k.

Pozwana była wyzwana do zapłaty kwoty dochodzonej w niniejszej sprawie. Pozwana nie uregulowała należności (dowód: wezwanie do zapłaty z dnia 24 stycznia 2013 r. wraz z dowodem doręczenia k. 463 akt).

Charakterystyka jakościowa produktów pochodzenia zwierzęcego uregulowana jest przez Polskie Normy, wydawane przez Polski Komitet Normalizacyjny oraz w szczególności regulacje Unii Europejskiej (np. rozporządzenie (WE) Nr 853/2004 Parlamentu Europejskiego i Rady z dnia 29 kwietnia 2004 r. ustanawiające szczególne przepisy dotyczące higieny w odniesieniu do żywności pochodzenia zwierzęcego).

Słonina wieprzowa należy do tłuszczów zwierząt rzeźnych. Stanowi ją podskórna tkanka tłuszczowa zdjęta z grzbietu, tylnej części i boków półtuszy wieprzowej, surowa lub surowa konserwowana, ze skórą lub bez skóry {PN-A- (...)}. Należy do szerokiej grupy tłuszczu jadalnych, określanego ogólnie, jako tłuszcze zwierząt rzeźnych (z wyjątkiem koni), uznane przez Inspekcję Weterynaryjną za zdadne do spożycia bez zastrzeżeń, przeznaczone w postaci surowej gotowanej, smażonej lub topionej na cele kulinarne lub dla przemysłu spożywczego. Stanowi tzw. tłuszcz surowy, czyli tkankę tłuszczową uzyskiwaną przy obróbce poubojowej tusz oraz ubocznych artykułów uboju zwierząt rzeźnych, także przy rozbiorze, wykrawaniu mięsa i obróbce części zasadniczych, nie poddana żadnym zabiegom, z wyjątkiem chłodzenia.

Mając na uwadze przedmiot tej sprawy i wieloznaczność niektórych terminów języka angielskiego można zasadniczo przyjąć, że „pojęcie tłuszcz drobnny wieprzowy, mrożony” lub „mrożony, wieprzowy tłuszcz cięty”, jest tożsamy z terminem „słonina”.

Słonina może być ze skórą lub bez skóry, słonina ze skórą nie powinna posiadać okrywy włosowej, w takim przypadku do produkcji żywności dla ludzi należy słoninę poddać obróbce polegającej na usunięciu skóry. Najczęściej w obrocie żywnością pochodzenia zwierzęcego, produktem handlowym jest słonina bez skóry, a skóra stanowi odrębny produkt handlowy, wykorzystywany jako kolagen.

Mając na uwadze treść Polskich Norm oraz regulacji UE, bezspornie za wadę fizyczną słoniny, należy uznać obecność na skórze słoniny elementów okrywy włosowej zwierzęcia, która powinna być całkowicie usunięta podczas czynności związanych z rozbiorem tuszy zwierzęcia. Jako oczywistą wadę fizyczną słoniny wieprzowej należy uznać także obecność między blokami słoniny „luźnych-pojedynczych” elementów np. skóry, włosa oraz innych zanieczyszczeń.

W przypadku, gdyby przedmiotowa słonina wieprzowa miała być najczęstszym produktem handlowym występującym w obrocie, czyli bez skóry, obecność na niej skóry w sposób bezsporny należałoby uznać za wadę fizyczną towaru.

Jako bezsporną wadę fizyczną słoniny wieprzowej ze skórą, należy uznać obecność na skórze elementów okrywy włosowej lub w przypadku słoniny wieprzowej bez skóry elementów okrywy włosowej zlokalizowanych między fragmentami słoniny (zanieczyszczenia).

Przy założeniu, że przedmiotem transakcji handlowej między stronami miała być słonina wieprzowa w swojej najczęstszej postaci handlowej (czyli bez skóry), która następnie miała być wykorzystana do produkcji parówek, a dostarczona przez stronę powodową słonina zawierała skórę oraz sierść, zatem nie nadawała się ona do spożycia przez ludzi bez jej wcześniejszego przetworzenia.

Mając powyższe na uwadze należy wnioskować ze znacznym prawdopodobieństwem, iż przedmiotowa słonina miała istotną wadę fizyczną.

Decydujące znaczenie w analizowanej sprawie związane z istnieniem wady fizycznej u przedmiotu transakcji (słoniny wieprzowej), ma treść umowy zawartej między stronami, dotycząca jakości tego surowca, w szczególności czy miał być dostarczony ze skórą czy bez skóry. Jest to o tyle istotne, że oba produkty mogą być wykorzystane do produkcji żywności (parówek), jednak słonina połączona ze skórą wymaga poddania jej procesowi technologicznemu, polegającemu na oddzieleniu słoniny od skóry. **Uznać należy także za bezsporne, mając na uwadze**

przeznaczenie przedmiotowej słoniny wieprzowej, że jeżeli zawierała ona zanieczyszczenia w postaci skóry, włosów lub skóry i włosów jednocześnie zlokalizowanych między słoniną, pozbawioną uprzednio w wyniku procesu technologicznego skóry, to przedmiot transakcji w postaci opisywanej słoniny wieprzowej posiadał istotną wadę fizyczną.

Fakt naruszenia ciągłości tzw. zimnego łańcucha u przedmiotowej słoniny wieprzowej, ze względu na niewłaściwe warunki jej transportu (zbyt wysoka temperatura), które przyczyniły się do powstania i rozwoju w słoninie zmian wstecznych, w sposób bezsporny dyskwalifikuje ten towar, jako produkt służący do produkcji żywności dla ludzi (dowód: opinia lekarsko-weterynaryjna k. 234-239 akt).

Opisywana słonina wieprzowa nie miała jednolitego charakteru. Jej podstawowa (większa) część była pozbawiona skóry, a tym samym fragmentarycznej okrywy włosowej. Tylko pojedyncze jej fragmenty, których liczbę w mrożonych blokach tkanki trudno określić na podstawie całokształtu materiału dowodowego, zawierały skórę lub skórę z fragmentaryczną pozostałością okrywy włosowej.

Bezspornie za wadę fizyczną słoniny, należy uznać obecność na skórze słoniny elementów okrywy włosowej zwierzęcia, która powinna być całkowicie usunięta podczas czynności związanych z rozbiorem tuszy zwierzęcia. Obecność pozostałości fragmentów pojedynczych włosów na pojedynczym fragmencie słoniny, stanowiącym element całej partii towaru, nie można uznać, jako istotną wadę fizyczną tej partii. Można to uznać, jako wadę fizyczną tego fragmentu słoniny. Skóra stanowiąca integralną część słoniny, będąc materiałem biologicznym pochodzącym od zwierząt, zawiera gęstą okrywę włosową, którą niejednokrotnie nawet przy zachowaniu należytej staranności, trudno jest usunąć całkowicie, nie pozostawiając nawet jednego lub kilku fragmentów okrywy włosowej. Jako oczywistą wadę fizyczną słoniny wieprzowej, należy uznać także obecność między blokami słoniny, licznych „luźnych-pojedynczych” elementów np. skóry, włosa oraz innych zanieczyszczeń.

Obecność na skórze słoniny elementów okrywy włosowej zwierzęcia, która powinna być całkowicie usunięta podczas czynności związanych z rozbiorem tuszy zwierzęcia stanowi wadę fizyczną słoniny, skóra obecna na słoninie wieprzowej powinna być oczyszczona w stopniu jak najbardziej dokładnym a słonina wieprzowa będąca przedmiotem transakcji powinna być ze skórą lub bez skóry, co powinno być określone w umowie transakcji.

Słonina wieprzowa, jako produkt handlowy (ujęty, jako partia towaru) nie powinna występować w blokach w części ze skórą a w części bez skóry. Jeżeli większa partia towaru nie zawiera skóry, a tylko pojedyncze-znikome fragmenty słoniny zawierają skórę, należy je traktować, jako odbiegające jakościowo od charakterystyki całej partii towaru. Ocena tego zjawiska, jako wady fizycznej całej partii towaru, zależy od obecnej liczby opisywanych fragmentów i jest niezwykle trudna. W dokonaniu takiej oceny (stwierdzeniu istnienia wady fizycznej towaru lub jej braku oraz znaczenia ewentualnej wady fizycznej) w sposób zasadniczy, pozwala niejednokrotnie analiza szczegółowej treści umowy, zawartej między stronami transakcji, która powinna opisywać dokładną charakterystykę przedmiotu transakcji (dowód: opinia lekarsko-weterynaryjna k. 569, 500-505, k. 605 czas 0:15:24-00:44:34).

Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił na podstawie powołanych dowodów.

Należy podnieść, że większość istotnych dla rozstrzygnięcia okoliczności **nie była przedmiotem sporu między stronami**, w tym, to że:

- strony pozostawały w stosunkach handlowych od kilku lat,
- pozwana przez cały okres współpracy nie zgłaszała żadnych reklamacji, a opisywana reklamacja w przedmiotowej sprawie była pierwszą i jedyną reklamacją,
- przedmiotem umowy był mrożony drobny tłuszczu wieprzowy, a nie słonina z sierścią, bowiem gdyby pozwana taki towar zamówiła, to powinno to znaleźć się w samej umowie, powódka nie prowadziła rozmów na temat zwrotu

towaru, bowiem byłby on zgodny z zamówieniem. Powódka nie kwestionowała również, że na rynku w ostatnich latach nie handluje się słoniną z sierścią,

- reklamacja została złożona po upływie 4 dni od daty załadowania towaru,
- mimo złożenia reklamacji po terminie, powódka z tego powodu nie odmówiła pierwotnie zbadania towaru i wszczęła także postępowanie reklamacyjne u swego dostawcy,
- przedmiotem reklamacji było występowanie w tłuszczu skóry i włosów (zanieczyszczeń),
- postępowanie reklamacyjne toczyło się na wstępnym etapie mailowo,
- powódka podjęła decyzję o zwrocie towaru do Polski,
- powódka zleciła pozwanej poszukanie firmy transportowej i zobowiązała się do pokrycia kosztów transportu,
- reklamowany towar dotarł do Polski w umówione miejsce zgodnie z dyspozycją powódki,
- na miejscu w P. nie doszło do zbadania towaru pod kątem zgłaszanych przez pozwaną wad ,
- powódka ustaliła, że towar ma temperaturę niezgodną z przepisami określającymi reżim sanitarny,
- pozwanej nie interesowała obniżka ceny za towar, bowiem nie miała możliwości mechanicznego oczyszczania słoniny ze skóry i włosów,
- powódka zażądała zabrania towaru przez pozwaną,
- towar został zabrany przez pozwaną i składowany na terenie Polski,
- powódka wiedziała w jakim miejscu i w jakim magazynie towar się znajduje, bowiem informowała (...), że nie jest właścicielem towaru,
- po kilku miesiącach pozwana złożyła oświadczenie o odstąpieniu od umowy.

Jak wynika z powyższego, powódka nie uwzględniła przekroczenia terminu do złożenia reklamacji i rozpoczęła procedurę reklamacyjną, gdyby tak zresztą nie było, to towar nie trafiłby do Polski. Podnoszenie na użytek tej sprawy przekroczenia terminu reklamacji, w sytuacji gdy procedura w rzeczywistości została wszczęta, a powódka proponowała nawet obniżenie ceny za towar, co wynika z treści maili- jest sprzeczne z zasadami współzycia społecznego, a uprzednie uzgodnienia należałoby potraktować nawet jako wprowadzanie strony pozwanej w błąd.

Twierdzenia strony powodowej, w tym zeznania świadka M. Z., że nie wie do czego zamawiany towar miał służyć, a reklamowanie go wynikało nie z wady, ale spadku ceny i nieopłacalności dalszej odsprzedaży przez firmę bułgarską jest nielogiczne, w sytuacji, gdy powódka od wielu lat współpracowała z pozwaną, nigdy nie zamawiano towaru niezdatnego do spożycia przez ludzi, nie wspominając o tym, że pozwana nawet nie godziła się na dwukrotne obniżenie ceny, co powinno ją satysfakcjonować, gdyby chodziło o dalszą odsprzedaż. Nadto, nigdy przez tyle lat nie reklamowała towaru, zatem sugerowanie nieuczciwych praktyk i próby wycofania się z transakcji z powodu niekorzystnej ceny, nie może się ostać.

Należy podnieść, że praktycznie wszystkie istotne dla sprawy okoliczności wynikały z przedłożonych przez strony procesu dokumentów prywatnych, w tym maili. Zgodnie z art. 245 k.p.c. dokument prywatny stanowi dowód tego, że osoba, która go podpisała, złożyła oświadczenie zawarte w dokumencie.

Formalna moc dowodowa dokumentu prywatnego wyraża się w tym, że zawarte w nim oświadczenie pochodzi od osoby, która złożyła podpis na dokumencie, jednakże nie rozciąga się ona na okoliczności towarzyszące złożeniu oświadczenia. Nie przesądza ona sama przez się o mocy materialnej dokumentu (kwestii jego ważności, skuteczności,

a także prawdziwości). Dokument prywatny nie jest więc dowodem rzeczywistego stanu rzeczy (por. wyrok Sądu Apelacyjnego w Warszawie z dnia 7 sierpnia 2015 r. VI ACa 1031/14 LEX nr 1794400).

Podobnie w wyroku Sądu Apelacyjnego w Łodzi z dnia 26 sierpnia 2015 r.

(I ACa 238/15 LEX nr 1797159) wskazano, że dokument prywatny nie korzysta z domniemania zgodności z prawdą złożonych w nim oświadczeń - formalna moc dowodowa tego dokumentu nie przesądza jego mocy materialnej. Dokument prywatny nie jest sam przez się dowodem rzeczywistego stanu rzeczy. Niemniej jednak dokumenty prywatne, w tym maile nie zostały zakwestionowane co do autentyczności i wiarygodności przez żadną ze stron procesu i były źródłem wiedzy o okolicznościach, w których doszło do zawarcia umowy, do rozmów i ustaleń prowadzonych między stronami co do realizacji własnych świadczeń z umowy. Problemem była co najwyżej interpretacja zdarzeń opisanych w dokumentach z punktu widzenia oceny ich skutków prawnych i wpływu na istnienie roszczeń powódki i pozwanej.

Z treści maili, zdjęć przedłożonych przez stronę pozwaną, z zeznań świadka T. I. wynika jednoznacznie, że były podstawy do dyskwalifikacji towaru dostarczonego przez powódkę, słonina miała elementy sierści i skóry, nie nadawała się do produkcji parówek, czy kielbasy. Tłuszcz do produkcji był używany w stanie zamrożonym, zatem sprawdzenie dokładnie każdego kawałka tłuszczu wymagałoby jego rozmrożenia, a przez to utraty możliwości wykorzystania całości towaru. Tracą zatem na znaczeniu rozważania biegłego, że o istotności wady decyduje właściwie na ilu procentach całości towaru występuje sierść i skóra. W tym przypadku, jak wskazywał biegły w kolejnym fragmencie opinii, badanie to pobieranie losowych próbek i na tej podstawie ocenia się przydatność towaru do mówionego celu. Badanie u strony pozwanej wykazało występowanie sierści i skóry prawie we wszystkich paletach słoniny (poza 4) . Strona pozwana przeprowadzała wszystkie czynności sprawdzające zgodnie ze wskazówkami strony powodowej co wynika z treści maili, tłumaczyła również, co jest logiczne, że zdjęcie z etykietą palety może być zrobione z odległości 2 metrów, a wtedy w ogóle nie będzie widać szczegółów zanieczyszczenia samego tłuszczu. Nie chodziło przecież w sprawie o wykonanie fotomontażu zdjęć – elementów słoniny i etykiety palety. Powódka nie żądała wykonania na miejscu żadnej ekspertyzy mikrobiologicznej, czy lekarsko-weterynaryjnej. Gdyby zdjęcia i treść reklamacji budziła wątpliwości, to zapewne powódka zrobiłaby to, i nie podjęłaby decyzji o przywozie towaru do Polski. Zapewne też pozwana postąpiłaby zgodnie z oczekiwaniami powódki , co zresztą wynika z analizy treści maili, gdzie pozwana zapytuje wprost, jakie ma oczekiwania powódka co do udowodnienia istnienia wady.

Stąd też na znaczeniu tracą uwagi biegłego, że materiał dowodowy sprawy nie zawiera żadnych dokumentów formalnych w postaci np. dokonanego przez służbę weterynaryjną, wyniku jej badania laboratoryjnego lub dokumentacji fotograficznej, które w sposób bezsporny potwierdzałyby istnienie wady fizycznej u przedmiotu transakcji, między stronami procesowymi.

Strona powodowa, również nie kwestionowała, że pozwana nie ma technicznej możliwości obórki słoniny (czyszczenie ze skóry i włosów), nie wspominając o opłacalności takiej operacji.

Stanowisko strony pozwanej o zanieczyszczeniach mikrobiologicznych słoniny wzmaga też ekspertyza prywatna. Należy podnieść, że wielokrotnie również Sąd Najwyższy stwierdzał, że opinią biegłego, w rozumieniu art. 278 k.p.c., jest tylko opinia złożona przez osobę wyznaczoną przez sąd. Nie może być traktowana jako dowód w procesie opinia biegłego sporządzona na polecenie strony i złożona do akt sądowych. Takie ekspertyzy są dokumentami prywatnymi i w razie przyjęcia ich przez sąd orzekający, należy traktować je jako wyjaśnienie stanowiące poparcie, z uwzględnieniem wiadomości specjalnych, stanowiska strony (porównaj między innymi orzeczenia z dnia 29 września 1956 r. 3 Cr 121/56, OSN 1958/I/16, z dnia 25 czerwca 2010 r. I CSK 544/09 i z dnia 15 czerwca 2011 r. V CSK 382/10, niepubl.).

Wprawdzie ekspertyza prywatna jest tylko swoistym wyrażeniem, czy „wzmocnieniem” stanowiska strony, tym niemniej nie można pominąć, że powódka mając do dyspozycji towar w Polsce przedstawiony do oględzin, nie wykonała jakiegokolwiek ekspertyzy prywatnej, a nawet najprostszego badania w kierunku istnienia zgłaszanej wady. Wystarczyłoby w dniu 20 marca 2012r. zlecić lekarzowi weterynarii wykonanie kilku losowych – z różnych

miejsc pobrań próbek słoniny. Nawet w kolejnym okresie powódka wiedząc, że towar jest w magazynie (...), nie zaproponowała pozwanej, że wykonana takie badania, chociaż cały czas korespondencja mailowa była prowadzona.

Warto w tym miejscu, oceniając zebrany w sprawie dowodowy, przytoczyć fragment twierdzeń strony powodowej podnoszonych w procesie:

„Po zgłoszeniu reklamacji powódka zgodziła się na powrotny transport towaru do Polski **zastrzegając jednocześnie, że będzie chciała zbadać towar w celu zweryfikowania zgłoszonych wad**. Powódka zastrzegła przy tym, że przewóz musi być przeprowadzony z zachowaniem reżimu temperaturowego przewidzianego przez przepisy dla głęboko mrożonych produktów spożywczych. Strony prowadziły jedynie negocjacje, **w ramach których uzgodniły, że rozwiążą umowę sprzedaży, jeżeli okaże się, że towar jest rzeczywiście obciążony wadami**, a pozwana zwróci towar. N. jednak nie doszło do rozwiązania umowy w ten wstępnie uzgodniony sposób. Negocjując w sprawie rozwiązania umowy powód zastrzegła, że zwrot towaru powinien nastąpić w oryginalnych opakowaniach i z zachowaniem reżimu temperaturowego podczas przewozu”.

Przyjmując zatem za wiarygodną prezentowaną przez powódkę - nawet najkorzystniejszą wersję dla niej, **to powódka zobowiązała się zbadać towar, a dopiero po zbadaniu zdecydować o rozwiązaniu umowy i dopiero w tej dacie, a więc rozwiązania wymagany był stan towaru z daty jego przekazania pozwanej**. W dacie badania nie dochodziło przecież do zwrotu towaru i rozwiązania, czy też odstąpienia od umowy. Chyba, że powódka, sama sobie przecząc w procesie, chce uznać, że już przyjazd towaru do Polski to zwrot towaru z powodu rozwiązania umowy.

Nie można zatem przyjąć inaczej, przy wersji nawet samej powódki, że **bezzasadnie odmówiła zbadania towaru pod kątem istnienia zgłaszanych wad**, co tym samym wiąże się z przyjęciem przy zebranych materiale dowodowym, w tym przy opinii biegłego i zestawieniu jego wniosków z ustaleniami poczynionymi przez Sąd co do przedmiotu umowy, przeznaczenia towaru zgodnie z umową, toku postępowania reklamacyjnego, że towar był dotknięty wadą i to istotną, eliminującą towar z wykorzystania do umówionego użytku.

Powódka przeoczyła, że dla oceny roszczeń strony powodowej nie ma znaczenia temperatura towaru. Gdyby bowiem okazało się po zbadaniu przez powódkę, że towar w jej ocenie nie ma wad, to pozwana zobowiązana byłaby do zabrania towaru, a naruszenie reżimu temperaturowego obciąża przewoźnika. To pozwana miałaby roszczenie odszkodowawcze do przewoźnika o naprawienie wyrządzonej szkody. Gdyby okazało się, że towar ma wady objęte reklamacją, to również można byłoby odebrać towar od pozwanej, bowiem nie ponosi ona odpowiedzialności za szkodę wyrządzoną przez przewoźnika i do działającego na zlecenie i koszt powódki. Szkoda byłaby różnicą w cenie towaru – słoniny ze skórą i sierścią, a ceną słoniny z taką wadą obciążonej dodatkowo przechowywaniem z naruszeniem reżimu temperaturowego. Jak wynika z powyższego, to przewoźnik zgodnie z konwencją CMR był odpowiedzialny za taki stan rzeczy.

W sytuacji, gdy powódka mimo wszczęcia procedury reklamacyjnej, podjęcia decyzji o zwrocie towaru do Polski, **odmówiła zbadania towaru**, powołując się bezzasadnie na okoliczność, która na etapie rozpoznawania reklamacji nie ma znaczenia, musi liczyć się konsekwencjami tego stanu rzeczy. W tych okolicznościach pozwana miała pełne prawo odstąpienia od umowy, także z uwagi na wady towaru, które w niniejszym procesie wykazała.

Oceniając opinię biegłego należy podnieść, że biegły nie poczynił wniosków o charakterze kategoriowym, przedstawił ocenę alternatywną, uzależnioną od ostatecznych ustaleń faktycznych Sądu. Nie jest to wadą opinii, dyskwalifikującą ją, ponieważ biegły nie jest od dokonywania ustaleń faktycznych.

Biegły wyraźnie stwierdził, słonina może być ze skórą lub bez skóry, słonina ze skórą nie powinna posiadać okrywy włosowej, w takim przypadku do produkcji żywności dla ludzi należy słoninę poddać obróbce polegającej na usunięciu skóry.

Biegły wskazywał, że być może, słonina wieprzowa, będąca przedmiotem transakcji między stronami zawierała zanieczyszczenia, w postaci skóry oraz sierści, jako typowe zanieczyszczenia, dające się wyodrębnić jako odrębna część, zlokalizowana w przedmiotowej słoninie wieprzowej. Zasadniczy wpływ na ewentualne doszukiwanie się wady fizycznej w przedmiotowej słoninie **wieprzowej ma rodzaj umowy cywilno-prawnej**, jaką zawarły strony transakcji, w przedmiocie przeznaczenia opisywanej słoniny wieprzowej oraz jej rodzaju (czy słonina wieprzowa miała być dostarczona ze skórą a następnie poddana procesowi oddzielenia od skóry u odbiorcy i wykorzystana następnie do produkcji parówek - słonina wraz ze skórą występuje w obrocie lub czy miała być dostarczona, jako najczęstszy produkt handlowy - czyli bez skóry).

Biegły podkreślił, bazując na całym materiale dowodowym, że bezspornym zatem jest, **iż przedmiotowa słonina wieprzowa nie miała stricte jednolitego charakteru** {partie słoniny pozbawione skóry, zawierały pojedyncze-nieliczne jej fragmenty ze skórą oraz obecną na niej pozostałością fragmentów okrywy włosowej}. Stwierdził, iż przedmiotowy towar posiadał **pewną wadę fizyczną**, której istota jest trudna do oceny, a tym samym jej znaczenie dla procesu technologicznego, ze względu na między innymi, brak szczegółowych ustaleń dotyczących charakteru przedmiotu transakcji między stronami w umowie.

Biegły wskazał także w opinii, iż w całokształcie materiału dowodowego, oprócz ogólnych twierdzeń oraz mało dokładnej makroskopowej dokumentacji fotograficznej, brak jest szczegółowych informacji odzwierciedlających **wielkość wady** fizycznej przedmiotowej słoniny wieprzowej w postaci, chociażby zbliżonej liczby lub procentu fragmentów tkanki tłuszczowej ze skórą oraz liczby lub procentu tkanki tłuszczowej ze skórą oraz okrywą włosową, jak również charakteru tej okrywy. Materiał dowodowy sprawy, nie zawiera także szczegółowego protokołu badania przedmiotowego towaru, dokonanego przez organy Inspekcji Weterynaryjnej lub odpowiednika tego organu w Bułgarii, który w sposób właściwy odzwierciedlałby stan faktyczny przedmiotowej słoniny wieprzowej, a tym samym pozwolił na konkretną odpowiedź na powyższe pytanie.

W kontekście przytoczonych wniosków biegłego, należy podnieść, o czym była już mowa, że zostały poczynione ustalenia, że przedmiotem umowy był tłuszcz (zamiennie słonina) bez skóry i bez sierści. Powódka w ogóle nie podniosła twierdzeń, nawet w wymianie mailowej, że pozwana zamówiła tłuszcz ze skórą i włosami, że zatem otrzymała towar zgody z umową i z tego powodu reklamacja jest bezzasadna. Wątpliwości biegłego w tej kwestii – co za towar był przedmiotem umowy- nie znajdują oparcia w logice. Pozwana postępowała zgodnie ze wskazówkami powódki i gdyby powódka nie zażądała przywozu towaru do Polski, nie sugerowała że odbierze towar tak, jak przy rozwiązaniu umowy o ile będzie on taki, jak w dacie wydania, i np. zażądała wykonania ekspertyzy jeszcze przed przywozem do Polski, to zapewne taka ekspertyza byłaby zrobiona. Biegły w ogóle przeoczył, że uzgodnienia czynione między stronami co do sposobu załatwienia reklamacji determinowały czynności pozwanej. Zmierzenie procentowe, na jakiej powierzchni i wielkości danej palety słoniny były zanieczyszczenia nie mogło mieć miejsca (towar rozmrożony nie nadawał się do użytku), stąd określenie z tego powodu i przy takiej metodzie badawczej, czy w wada jest istotna czy nie, nie może mieć miejsca. Badanie towaru losowo (poszczególne próbki) były pobierane przez pozwaną i w treści maili znalazła się pełna informacja z ilu palet towar nie nadawał się umówionego użytku. W sytuacji, gdy powódka kwestionowała wiarygodność badani pozwanej, powinna na miejscu pobrać własne próbki, czego nie uczyniła.

Ostatecznie jednak należy wskazać, że opinia biegłego pozwoliła na ocenę, kiedy towar jest obarczony wadą, jaki wpływ ma określony rodzaj wady na produkcję, co należy zrobić, by wyeliminować wadę, jakie są metody badawcze, by sprawdzić jakość towaru.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Powództwo okazało się bezzasadne.

Strony łączyła umowa sprzedaży zawarta w dniu 6 lutego 2012 roku, której integralną częścią były „Ogólne warunki handlu”. Zgodnie z ustępem 4 powołanych ogólnych warunków, wszelkie kwestie sporne pomiędzy stronami podlegają

właściwości sądu powszechnego w Lublinie oraz prawu polskiemu, co oznacza, że dla oceny stanu prawnego niniejszej sprawy, wyłącznie właściwe będzie polskie ustawodawstwo.

W przypadku umów sprzedaży towarów, które zostały zawarte pomiędzy stronami mającymi siedziby handlowe w różnych państwach, zastosowanie także znajdą postanowienia Konwencji Narodów Zjednoczonych o umowach międzynarodowej sprzedaży towarów z dnia 11 kwietnia 1980 r. (Dz. U. 1997 r., Nr 45, poz. 286), o ile państwa te są stronami konwencji.

Konwencja wiedeńska jest elementem polskiego porządku prawnego. Zarówno Polska jak i Bułgaria są stronami Konwencji wiedeńskiej.

Tym samym, do zawartej przez strony umowy sprzedaży, zastosowanie mieć będą zarówno przepisy kodeksu cywilnego, jak i postanowienia konwencji wiedeńskiej.

Należy wskazać, że w art. 6 Konwencji przesądzony został dyspozytywny charakter jej postanowień i w szerokim zakresie dopuszczona została autonomia woli stron. Strony mogą zatem wyłączyć całkowicie lub częściowo zastosowanie Konwencji lub też zmodyfikować skutki stosowania jej postanowień.

W wyroku Sądu Najwyższego z dnia 17 października 2008 r., wskazano, że strony mogą na podstawie art. 6 konwencji wiedeńskiej wyłączyć jej zastosowanie, a wyłączenie może także nastąpić poprzez dokonanie wyboru prawa właściwego dla umowy sprzedaży:

„Wybór przez strony umowy sprzedaży prawa właściwego wywiera, zgodnie z poglądami piśmiennictwa oraz orzecznictwa, skutek przewidziany w art. 6 konwencji wiedeńskiej wtedy, gdy wybranym statutem kontraktowym jest prawo państwa niezwiązanego tą konwencją, w razie zaś wybrania prawa państwa związanego nią skutek ten nie następuje, gdyż częścią wybranego prawa są także przepisy konwencji wiedeńskiej”.

W tym samym wyroku SN stwierdził, iż wobec brzmienia art. 91 ust. 2 Konstytucji postanowienia konwencji wiedeńskiej mają pierwszeństwo przed niedającymi się z nią pogodzić regulacjami ustawowymi.

Odnosząc się do samej umowy sprzedaży, w przepisach wymienionej wcześniej Konwencji wiedeńskiej z 11.04.1980 r. normowane są obowiązki stron wynikające z tejże umowy. W myśl jej art. 30, sprzedający jest obowiązany dostarczyć towary, przekazać wszelkie dokumenty ich dotyczące oraz przenieść prawo własności towarów, zgodnie z umową i tą Konwencją. Zgodnie z art. 53 Konwencji, kupujący obowiązany jest zapłacić cenę za towary i przyjąć dostawę, zgodnie z umową i tą Konwencją.

Zgodnie z art. 50 cyt. Konwencji Narodów Zjednoczonych o międzynarodowej sprzedaży towarów- w razie braku zgodności towarów z umową, bez względu na to, czy cena została już zapłacona, czy nie, kupujący może obniżyć cenę proporcjonalnie do różnicy między wartością rzeczywiście dostarczonych towarów w chwili dostawy a wartością, jaką miałyby w tej chwili towary odpowiadające umowie. Jeżeli jednak sprzedający naprawi wszelkie nieprawidłowości w wykonaniu swoich obowiązków, zgodnie z art. 37 lub artykułem 48, lub jeżeli kupujący odmawia przyjęcia wykonania przez sprzedającego, zgodnie z tymi artykułami, kupujący nie może obniżyć ceny.

Udowodnienie faktów zawarcia umów, ich treści i ich wykonania poprzez dostarczenie towaru pozwanej przesądza o wypełnieniu obowiązku udowodnienia przez powódkę faktów, których ciężar udowodnienia spoczywał na powódce (art.30 Konwencji wiedeńskiej). Okolicznością, którą winna była wykazać pozwana był fakt dokonania zapłaty (art. 53 tejże Konwencji). Fakt zaś, że zapłaty w zakresie żądanym przez powódkę nie było, w tej sprawie był bezsporny. W szczególności pozwana nie twierdziła, że jakąkolwiek kwotę z dochodzonej pozwem powódce zapłaciła.

Zgodnie z artykułem 35 Konwencji wiedeńskiej sprzedający powinien dostarczyć towary według ilości, jakości i w asortymencie przewidzianym w umowie oraz umieszczone lub zapakowane w sposób przewidziany w umowie. Jeżeli strony nie uzgodniły inaczej, towary są zgodne z umową tylko wówczas, gdy:

(a) nadają się do użytku w takich celach, w jakich zwykle służą towary tego samego rodzaju,

(b) nadają się do specjalnych celów, podanych wyraźnie lub w sposób dorozumiany do wiadomości sprzedającego w chwili zawarcia umowy, z wyjątkiem przypadków, gdy z okoliczności wynika, że kupujący nie polegał lub że byłoby z jego strony nierozsądne polegać na kompetencji i ocenie sprzedającego,

(c) posiadają cechy towarów, które sprzedający przedstawił kupującemu jako próbki lub wzory,

(d) są umieszczone lub opakowane w sposób zwyczajowo przyjęty dla tego rodzaju towarów lub gdy taki zwyczajowo przyjęty sposób nie istnieje, w sposób pozwalający na odpowiednie ich utrzymanie i zabezpieczenie.

Sprzedający nie odpowiada na podstawie punktów (a) do (d) ustępu poprzedniego za brak zgodności towarów, o którym kupujący wiedział lub nie mógł nie wiedzieć w chwili zawarcia umowy.

W myśl artykułu 36 konwencji zgodnie z umową i niniejszą konwencją sprzedający jest odpowiedzialny za wszelki brak zgodności istniejący w chwili przejścia ryzyka na kupującego, nawet jeżeli brak zgodności ujawni się dopiero w terminie późniejszym. Sprzedający jest także odpowiedzialny za wszelki brak zgodności, który wystąpi po terminie wskazanym w ustępie poprzednim i który wynika z naruszenia któregokolwiek z jego obowiązków, w tym naruszenia gwarancji, że w pewnym okresie czasu towary będą się nadawały do zwykłego użytkowania lub do celów specjalnych albo że zachowają szczególne cechy lub właściwości.

Kupujący powinien dokonać kontroli towarów lub spowodować dokonanie kontroli w najkrótszym, praktycznie możliwym w danych okolicznościach, terminie. Jeżeli umowa przewiduje przewóz towarów, kontrola może być dokonana w terminie późniejszym, po dostarczeniu towarów na miejsce przeznaczenia. Jeżeli towary są skierowane w transzycie do innego miejsca lub odesłane dalej przez kupującego, który nie miał rozsądnej możliwości ich zbadania, a w chwili zawarcia umowy sprzedający wiedział lub powinien był wiedzieć o możliwości takiego skierowania lub odesłania, kontrola może być dokonana w terminie późniejszym, po dostarczeniu towarów na nowe miejsce przeznaczenia (art. 38 konwencji).

Kupujący traci prawo do powoływania się na brak zgodności towarów, jeżeli nie zawiadomi sprzedającego o charakterze występujących niezgodności **w rozsądnym terminie od chwili, w której niezgodności te zostały przez niego wykryte lub powinny były zostać wykryte**. W każdym przypadku kupujący traci prawo do powoływania się na brak zgodności towarów, jeżeli nie zawiadomi o nim sprzedającego najpóźniej w ciągu dwóch lat od daty, w której towary zostały rzeczywiście wydane kupującemu, chyba że termin ten jest niezgodny z umownym okresem gwarancji (artykuł 39 konwencji).

Sprzedający nie może powoływać się na przepisy artykułów 38 i 39, jeżeli brak zgodności dotyczy faktów, o których wiedział lub których nie mógł nie znać i których nie ujawnił kupującemu (artykuł 40 konwencji).

Jeżeli sprzedający nie spełni któregokolwiek ze swych obowiązków wynikających z umowy lub z niniejszej konwencji, kupujący może:

-skorzystać z praw przewidzianych w artykułach 46 do 52,

-żądać odszkodowania przewidzianego w artykułach 74 do 77 (artykuł 45 konwencji).

Kupujący może oświadczyć o odstąpieniu od umowy:

- **jeżeli niewykonanie przez sprzedającego któregokolwiek z jego obowiązków wynikających z umowy lub niniejszej konwencji stanowi istotne naruszenie umowy**, lub

- w przypadku braku dostawy, jeżeli sprzedający nie dostarczył towarów w dodatkowym terminie wyznaczonym przez kupującego zgodnie z ustępem (1) artykułu 47 lub jeżeli sprzedający oświadczył, że nie dostarczy towarów w wyznaczonym w ten sposób terminie.

Jeżeli jednak sprzedający dostarczył towary, kupujący traci prawo do oświadczenia o odstąpieniu od umowy, chyba że uczynił to:

- w razie opóźnienia dostawy, w rozsądnym terminie od chwili, gdy dowiedział się o dokonaniu dostawy;
- w razie innego naruszenia umowy niż opóźniona dostawa, w rozsądnym terminie:
- od chwili, gdy dowiedział się lub powinien był się dowiedzieć o tym naruszeniu,
- po upływie jakiegokolwiek dodatkowego terminu wyznaczonego przez kupującego zgodnie z ustępem (1) artykułu 47 lub po oświadczeniu przez sprzedającego, że nie wykona swoich obowiązków w tym dodatkowym terminie, albo
- po upływie dodatkowego terminu wskazanego przez sprzedającego zgodnie z ustępem (2) artykułu 48 lub po oświadczeniu przez kupującego, że nie przyjmie on wykonania (artykuł 49 konwencji).

Odstąpienie od umowy zwalnia obie strony z ich zobowiązań wynikających z umowy, z zastrzeżeniem ewentualnie należnego odszkodowania. Odstąpienie nie ma wpływu na postanowienia umowy dotyczące rozstrzygnięcia sporów lub na prawa i obowiązki stron będące następstwem odstąpienia od umowy. Strona, która wykonała umowę w całości lub w części, może żądać od drugiej strony zwrotu tego, co dostarczyła lub zapłaciła na podstawie umowy. Jeżeli obie strony obowiązane są do zwrotu, powinny to uczynić równocześnie (artykuł 81 konwencji).

Kupujący traci prawo do odstąpienia od umowy lub żądania od sprzedającego dostarczenia towarów zastępczych, jeżeli jest dla niego niemożliwy zwrot towarów w takim zasadniczo stanie, w jakim je otrzymał. Poprzedni ustęp nie ma zastosowania:

(a) jeżeli brak możliwości zwrotu towarów lub zwrotu towarów w takim zasadniczym stanie, w jakim otrzymał je kupujący, nie jest spowodowany działaniem lub zaniechaniem kupującego,

(b) jeżeli całość lub część towarów uległa zniszczeniu lub uszkodzeniu w wyniku kontroli przewidzianej w artykule 38, lub

(c) jeżeli towary lub część towarów została sprzedana w normalnym toku działalności handlowej kupującego lub została przez niego zużyta lub przetworzona w toku normalnego użytku, zanim stwierdził lub powinien był stwierdzić brak zgodności z umową (artykuł 82 konwencji).

Jak wynika ze wskazanych przepisów, pozwana dochowała aktów staranności- zawiadomiła powódkę bezzwłocznie o stwierdzonej wadzie towaru w możliwie najkrótszym terminie (odliczając dni wolne od pracy i uwzględniając termin ostatniej dostawy towaru), opisała rodzaj wady, jej charakter, wpływ na produkcję, zgromadziła dowodowy wskazujące na istnienie wady, zastosowała się do zaleceń sprzedawcy –zorganizowała transport, dostarczyła towar do Polski. Warto zwrócić uwagę, że określenie terminu reklamacji przez powódkę w ogólnych warunkach sprzedaży na 4 dni i to od daty załadownia towaru musi budzić wątpliwości co do zgodności ze wskazaną konwencją. Termin na zbadanie towaru nie uwzględnia np. czasu jego przewozu do odbiorcy, nadzwyczajnych przeszkód, czy też dni wolnych od pracy. Nawet, gdyby przyjąć związaną stron tym terminem, to i tak powódka nie odrzuciła reklamacji z powodu jego upływ i wszczęto całą procedurę.

Powódka bezzasadnie, mimo że wynikało to z umowy, odmówiła zbadania towaru i już to samo w sobie było naruszeniem umowy i trybu postępowania reklamacyjnego, nawet abstrahując od wad towaru. Materiał dowodowy, dostarczył jednak, w ocenie Sądu, podstawy do stwierdzenia zasadności reklamacji - istnienia wad towaru i to istotnych z uwagi na jego przeznaczenie do wskazanego rodzaju produkcji. Wskazane okoliczności i naruszenie umowy przez

powódkę uzasadniały w świetle przytoczonych przepisów Konwencji wiedeńskiej, jak i regulacji kodeksu cywilnego odstąpienie przez pozwaną od umowy.

Oceniając zachowanie stron umowy na gruncie polskiej regulacji, również należy przyjąć, że pozwana dokonała aktów staranności, zawiadomiła bezzwłocznie sprzedawcę o wadzie, sprzedawca nie podjął żadnych działań zmierzających do usunięcia wadliwości rzeczy, czy też wymiany rzeczy na wolną od wad po przedstawieniu rzeczy do ponownej oceny na terenie Polski. Zatem pozwana miała prawo w świetle art. 560 § 1 k.c. i art. 565 k.c. złożyć oświadczenie woli o odstąpieniu od umowy sprzedaży w zakresie wadliwego towaru. Oświadczenie woli zostało złożone skutecznie, co powoduje konieczność zwrotu wzajemnych świadczeń 494 k.c. w zw. z art. 560 § 2 k.c.

Zgodnie z art. 560 § 2 k.c. jeżeli kupujący odstępuje od umowy powodu wady rzeczy sprzedanej, strony powinny sobie nawzajem zwrócić otrzymane świadczenia według przepisów o odstąpieniu od umowy wzajemnej.

Pozwana przedstawiła towar do dyspozycji powódki jeszcze przez wiele miesięcy, narażając siebie na dodatkowe koszty przechowania. Powódka mogła zadysponować towarem, bowiem pozwana nie zapłaciła ceny, a w dokumentach widniała klauzula zastrzegająca przejście prawa własności, dopóki nie zostanie zapłacona cena. Pozwana nie odpowiada za szkodę wyrządzoną przez przewoźnika i ta okoliczność – wyrządzenia szkody- w świetle Konwencji wiedeńskiej nie pozbawia jej prawa skorzystania z odstąpienia od umowy.

Mając na uwadze powyższe, Sąd orzekł, jak w sentencji wyroku.

O kosztach procesu Sąd orzekł na podstawie art. 98 k.p.c. Pozwana poniosła koszty zastępstwa procesowego w postaci wynagrodzenia pełnomocnika w wysokości 3.600,00 złotych (§ 6 pkt 6 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z 28 września 2002 roku sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu - (Dz. U. Nr 163, poz. 1348 ze zm.), oraz opłatę skarbową od pełnomocnictwa w wysokości 17 złotych, a nadto wydatki na biegłych.

Na podstawie art. 83 ust. 2 w zw. z art. 113 ust. 1 ustawy z dnia 28 lipca 2005 roku o kosztach sądowych w sprawach cywilnych (Dz.U. Nr 167 poz. 1398) Sąd nakazał pobrać od powódki na rzecz Skarbu Państwa- Sądu Okręgowego w Łodzi kwotę 2686,30 zł tytułem zwrotu poniesionych tymczasowo przez Skarb Państwa wydatków.

ZARZĄDZENIE

1. odnotować,
2. uzasadnienie sporządzone przez sędziego,
3. odpis wyroku z uzasadnieniem doręczyć pełnomocnikom stron,
4. rachunki biegłego przedłożyć referendarzowi celem rozliczenia.

3 sierpnia 2016r.